

Populacje wilków nadal są zbyt małe

10 listopada 2024

Europejskie populacje wilków nadal są zbyt małe – uważają członkowie międzynarodowego zespołu badawczego, m.in. z Uniwersytetów Warszawskiego i Gdańskiego. Wykazali, że większość europejskich populacji wilka nie spełnia kryteriów wyznaczonych przez Konwencję o ochronie różnorodności biologicznej.



Konwencja o różnorodności biologicznej to umowa międzynarodowa, ustanawiająca globalne zasady prawne ochrony przyrody. Została ona sporządzona w 1992 r., podczas tzw. Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro, a weszła w życie w 1993 r. Konwencję ratyfikowały 196 państwa, przy czym Polska uczyniła to w 1996 r. W grudniu 2022 r., strony Konwencji na Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęły tzw. Globalne Ramy Różnorodności Biologicznej, których celem jest zatrzymanie negatywnych procesów związanych z niszczeniem dzikiej przyrody. Opracowano także szereg wskaźników pozwalających na spójną ocenę realizacji zamierzonych celów. Jednym z nich jest tzw. efektywna wielkość populacji.

Efektywna wielkość populacji jest kluczowym parametrem w ochronie gatunkowej, ponieważ odzwierciedla potencjał ewolucyjny i ryzyko chowu wsobnego. W uproszczeniu parametr ten odpowiada liczbie osobników przekazujących swój materiał genetyczny dalszym pokoleniom. Z różnych względów nie każdy dorosły osobnik bierze udział w rozrodzie, zmienny jest też sukces reprodukcyjny tych, które się rozmnażają, więc efektywna wielkość populacji jest średnio o rząd wielkości mniejsza od całkowitej liczebności ocenianej w trakcie inwentaryzacji. Zgodnie z kryteriami przyjętymi w Globalnych Ramach Różnorodności Biologicznej efektywna wielkość populacji gatunku powinna przekraczać 500 osobników. Ocena poziomu reprodukcji u dzikich zwierząt w środowisku naturalnym jest niezmiernie trudna, z tego względu parametr ten jest zazwyczaj szacowany przy użyciu metod molekularnych.

Zadania tego – dla europejskich populacji wilka – podjął się zespół naukowców z Belgii, Niemiec, Portugalii i Polski. W jego skład weszli m.in. badacze z wydziałów biologii Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Gdańskiego. Wyniki badań ukazały się niedawno w czasopiśmie [„Evolutionary Applications”](#).

Opierając się na wynikach wieloletnich badań genetycznych, naukowcy wykazali, że dla połowy europejskich subpopulacji wilka kryterium efektywnej wielkości populacji, przekraczającej 500 osobników, nie zostało jeszcze spełnione. Przykładem jest środkowoeuropejska populacja wilka, obejmująca Niemcy, Belgię, Holandię, Danię i zachodnią część Polski, gdzie efektywną wielkość populacji oszacowano na ok. 230 osobników. Niewiele lepiej wyglądają wyniki dla populacji iberyjskiej (Hiszpania i Portugalia) – ok. 300 osobników. A najsłabiej kształtuje się sytuacja w populacji skandynawskiej – tylko 55 osobników. Badacze wskazali także, że dobrym przybliżeniem efektywnej wielkości populacji u wilków jest liczba grup rodzinnych. Z tego względu to na tym wskaźniku powinien opierać się monitoring populacji tego gatunku –

zasugerowali badacze, prezentujący wyniki swoich analiz w informacji prasowej przesłanej PAP.

„W wilczych grupach rodzinnych, które w Polsce mogą liczyć zimą od kilku do kilkunastu osobników, rozmnaża się tylko jedna para wilków. Pozostali członkowie grupy, to zwykle potomstwo pary rodzicielskiej z obecnego i poprzedniego sezonu” – wyjaśniła współautorka badań dr hab. Sabina Pierużek-Nowak, profesorka Uniwersytetu Warszawskiego, prezeska Stowarzyszenia dla Natury „Wilk”. „I to jest główny powód, dla którego w populacji wilka liczba rozmnażających się osobników jest znacznie mniejsza od całkowitej liczebności populacji” – uzasadniała.

Naukowcy podkreślili, że spełnienie kryteriów przyjętych w ramach Konwencji o różnorodności biologicznej będzie niezmiernie trudne w przypadku zmiany statusu ochronnego wilka w Europie.

„Szczególnie niebezpieczne może być przeniesienie wilka w ramach Konwencji Berneńskiej z załącznika II obejmującego gatunki chronione do załącznika III wymieniające gatunki chronione, których populacje mogą być regulowane. Otwiera to bowiem pole do zmiany statusu wilka w Dyrektywie Siedliskowej Unii Europejskiej i w konsekwencji może doprowadzić do przywrócenia polowań na wilki w wielu krajach” – skomentował dr hab. inż. Robert Mysłajek, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, wiceprezes Stowarzyszenia dla Natury „Wilkb.

Badania były współfinansowane przez Narodowe Centrum Nauki w ramach grantu OPUS „Od mieszkańca lasu do lokatora przedmieść – wilcze adaptacje do krajobrazów zdominowanych przez ludzi”, kierowanego przez dr hab. Sabinę Pierużek-Nowak, prof. UW.

Autorstwo: PAP

Zdjęcie: [Pixel-mixer](#) (CC0)

Źródło: NaukawPolsce.pl